

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

# KURJER LITIEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer” drukują tylko w języku polskim. Ogłoszenia przyjmują się w Administracji „Kurjera Litewskiego”, prospekt 8-to Jerski Nr. 23.

### WARUNKI PRENUMERATY:

	Rocznie	Półrocz.	Kwartał.	Miesięcz.
W WILNIE	8,-	4,-	2,-	—,70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10,-	5,-	2,50	—,84
ZAGRANICĄ	16,-	8,-	4,-	1,50

Zmiana adresu 20 kop. Numer pojedynczy 5 kop. Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie. Prenumerata przyjmuje się tylko od 1-go każdego miesiąca. Listów nieterminowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje. Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

### WYDAWNICTWA ROK XI.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

W CZASIE WOJNY WYCHODZI I W PONIEDZIAŁKI.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA prospekt 8-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedzielę od 12—1 p. p. Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

### CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-jej stronie za wiersz petitowy lub jego miejsce 40 kop. Ogłoszenia na 2-jej stronie za wiersz petitowy lub jego miejsce 30 kop. Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 50 kop. Nekrologi za wiersz petitowy lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiniomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia zwięzłe za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejszej 40 kop. Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opt. poczt.

**TEATR POLSKI, w ogrodzie Bernardyńskim.**  
Dziś, t. j. w poniedziałek 25 maja, (7 czerwca) 1915 r.  
Po raz 1-szy:  
**„Ułani Ks. Józefa”**  
sątku w 4-oh aktach ze śpiewami i tańcami J. Mazura. W akcie 4-ym Mazur w 4-ry pary. Początek o g. 8, koniec punktualnie, o g. 11 w.  
Kasa Teatralna otwarta od g. 11 do 2 i od 5-ej po poł. W Niedzielę i święta przez cały dzień.

**Zarząd Wileńskiego Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia**  
niniejszem zawiadamia pp. Członków, że doroczne ogólne zgromadzenie wyznaczone jest na **26 maja r. b., o godz. 8-jej wiecz.** w lokalu Zarządu miejskiego; gdyby zaś na zebranie nie stawili się dostateczna ilość członków, to powtórne zgromadzenie zwoływane jest na **9-go czerwca r. b., o godz. 8-jej wiecz.** w tym samym lokalu, przyczem zgromadzenie to będzie prawomocne niezależnie od ilości przybyłych na nie Członków Towarzystwa.

### O POMOC DLA KOWIEŃSZCZYŹNY.

Odpływająca z gub. kowieńskiej fala niemiecka pozostawia za sobą spalone miasteczka, ograbione i zniszczone dwory i chaty.

Znaczna część mieszkańców pozostała bez dachu, bez kawałka chleba, bez możliwości warsztatu pracy. Ludzie dobrej woli podjęli się zorganizowania na miejscu pomocy dla bezdomnych i głodnych.

Pospieszmy im z pomocą my, wszyscy, mieszkańcy zakątków, których wojna bezpośrednio nie dotknęła.

Administracja naszego pisma przyjmuje wszelkie składki na zniszczoną ludność gub. kowieńskiej służy wszelkimi informacjami.

### Informacje i pogłoski.

#### Ułga dla słowian.

Z polecenia władz wyższych, podanym państw nieprzyjacielskich pochodzenia słowiańskiego, a wysłanym do Rosji, pozwolono zamieszkiwać w całym Cesarstwie, z wyjątkiem miejscowości, znajdujących się na terenie działań wojennych.

Osoby te, zwłaszcza należące do wojska, pozostają pod dozorem policji. Ułga powyższa nie dotyczy osób wysłanych wskutek podejrzenia o szpiegostwo lub nieprawomyślność.

Osoby, znajdujące się na zesłaniu w guberniach oddalonych i pragnące przenieść się do gub. centralnych, winny zwracać się z odpowiednimi podaniami do gubernatorów miejscowych, którzy uwzględniają te prośby, o ile zachowanie się zesłanego jest na miejscu poprawne.

#### Gazety dla armii.

Publiczność, mylnie tłumacząc sobie rozporządzenia o bezpłatnym przesyłaniu do armii czynnej korespondencji pocztowej, nie frankuje wcale przesyłek dzienników, gazet i druków, gdy tymczasem od opłaty zwolnione są tylko listy zwyczajne (listów rekomendowanych poczty polowe nie przyjmują dla doręczenia), dzienniki zaś i wszelkie druki ulegają nadal bez zmiany opłacie w stosunku po dwie kopiejki za 4 luty wagi.

#### Ze co się będzie płacić rekrutom?

Gubernator wileński podaje do wiadomości ogólnej, że rekrutom przy poborze r. b. skarb będzie płacił jedynie za posiadane buty i bieliznę według nomn następujących: za parę butów 7 rb. 50 kop., koszulę — 60 kop., kalesony — 50 kop., ręcznik — 20 kop., chustkę do nosa — 9 kop., parę onuczek — 15 kop.

#### Ochrona materiału leśnego i drzewa opałowego.

Z powodu masowego wysiedlenia żydów, mieszkających na zachód od linii Kowno — Janów — Wilkomierz — Rogów — Poniewież — Pompiany — Pozwol — Salaty — Bansk, włącznie z temi miastami, związek kupców leśnych gub. północno-zachodnich zwrócił się do wszystkich kupców leśnych z prośbą o zakomunikowanie zarządowi związku dokładnych wiadomości w jakich miejscowościach na zachód od linii powyższej i w jakiej ilości pozostało materiału leśnego i drzewa opałowego bez dozoru. Związek zamierza roztoczyć nad tem swoją opiekę.

#### Opłata za telefon.

(AP.) Główny zarząd poczt i telefonów wyjaśnił, że osoby, które nie zapłaciły za korzystanie z telefonów z powodu swego wyjazdu na wojnę, powinny zapłacić tylko za liczne dni rzeczywistego z nich korzystania.

#### Powołani do służby czynnej w wojsku.

(AP.) Ogłoszono Najwyższej zatwierdzone przepisy Rady ministrów o zabezpieczeniu powołanych do służby czynnej w wojsku nadetatowych urzędników w instytucjach szlacheckich gubernii zachodnich i ich rodzin.

#### Reforma prawa czekowego w Rosji.

Kancelaria kredytowa pośpiesznie opracowała projekt nowego prawa czekowego. Prawo czekowe w chwili obecnej jest szczególnie aktualne, gdyż powinno przyczynić się do zmniejszenia gotówki w obrocie i przychywu jej do instytucji kredytowych, a stąd gromadzenia się kapitału w Banku państwowym.

### WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kalendarzyk. Dziś, w poniedziałek — św. Grzegorza VII P. W. Urbana, wedł. now. st. — św. Roberta Op. Justo — św. Filipa i Nereusza W.

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Procesja Bożego Ciała. Doroczna procesja Bożego Ciała odbyła się wczoraj w mieście naszym przy niezwykle uroczystym nastroju i wyglądzie niezliczonych tłumów pobożnych i miasta.

Pogoda dopisała świetnie. W nocy spadł deszcz, splukał nadmiar kurzu z ulic i dekoracji, odświeżył roślinność i jakby orzeźwił powietrze. A potem przyszła prześliczna pogoda, bez upału, a pełna słońca i wolna od kurzu. Z poszczególnych kościołów wyruszyły ku katedrze olbrzymie procesje około południa i po dość sprawnym organizacji w tradycyjnym szyku uroczystego pochodu wyruszyła procesja na obchód czterech zwykłych stacji przy kościołach: katedralnym, św. Jana, św. Katarzyny i św. Jerzego.

Prowadził procesję J. E. ks. Administrator Michalkiewicz, wspierany w tym pochodzie przez pp. Dembowskiego i Dmochowskiego. Szpalerami postępowało liczne duchowieństwo, kler niższy, majstrowie cechowi i kupcy, wychowawcy zakładów dobroczynnych i przytulców, wreszcie istne morze pobożnych.

Świadomi rzeczy obliczają, że w procesji uczestniczyło przeszło 40 tys. pobożnych. To pewna, że była to jedna z najpiękniejszych procesji Bożego Ciała, jakie pamiętamy od lat 9. Śród uczestników było wielu tułaczów przygłębnie bawiących w Wilnie, którzy do głębi duszy byli wzruszeni całą uroczystością. Przyzdobieniem okien, balkonów, wystaw sklepowych itp. uczcili uroczystość nie tylko katolicy, lecz i liczni prawosławni.

Należy nadmienić, iż spodziewano się, że ochotnicza straż ogniowa weźmie udział w procesji i będzie przestrzegała porządku. P. gubernator odmówił jednak odpowiedniego pozwolenia.

— Nabożeństwo żałobne. Dziś będzie odprawiona msza św. za duszę ś. p. Stefana Houwala w kościele św. Jana przy ołtarzu Matki Boskiej Bolesnej o g. 9 rano.

### TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— Teatr Polski w ogrodzie po-Bernardyńskim. (Komunikat). Dziś premiera sztuki I. Mazura ze śpiewami i tańcami „Ułani Księcia Józefa”. Akcja sztuki odznacza się niepospolitym humorem. Sztukę urozmaicają prześliczne swojskie melodie i tańce, w akcie 4-m mazur w 4 pary. Udział bierze całe towarzystwo z p. Poraj-Gieślewską w roli głównej. Do tej sątki dyrekcja przygotowała nową wystawę i barwie kostiumy. Początek o godz. 8-jej, koniec o godz. 11-jej wiecz.

Kasa teatralna otwarta od 11 do 2 i od 5-jej.

W próbach operetka Offenbacha „Piękna Helena”.

### SPRAWY MIEJSKIE.

— Prowiantowanie miasta. Dn. 22 bm. (4 czerwca) na stację towarową w Wilnie przybyło 103 wagony z towarami, mianowicie: 3 maki, 15 zboża, 13 węgla, 22 drzewa, 8 mięsa, 13 innych artykułów spożywczych, jako to: makarony, kartofle, otręby, kawa, herbaty itp. i 29 różnych innych towarów (manufaktura, wyroby z żelaza itp.).

— W rzeźni miejskiej. Dn. 23 maja (5 czerwca) zabito: 6 wołów krajowych, 16 sztuk bydła rogatego dla armii i 39 wieprzy. Pozostało na targowisku bydłem na d. 24 bm. (6 czerwca): 120 wołów stepowych i 108 krajowych.

### OSOBISTE.

— Redaktor Józef Hasko wczoraj powrócił do Wilna.

### S A D Y.

— Oddanie pod sąd. Miński zarząd gubernialny oddał pod sąd wil. izby sądowej z udziałem przedstawicieli stanów b. nadzorcę policyjnego z Ilumens, Szkarłowicza i b. ilumenskiego isprawnika Głębowskiego.

Obaj pozostają pod zarzutem przywłaszczenia pieniędzy skarbowych i nadużyć służbowych, przyczem ostatni jest jeszcze oskarżony o bezczynność władzy.

### R Ó Ź N E.

— O pomoc. Polecamy ofiarności naszych czytelników biednego zegarmistrza Iwanowskiego, obciążonego godziną pozbawionego zarobków a chorego na płucą i potrzebującego bardzo zapomogi na lezenie. Ofiary można składać w administracji naszego pisma.

— Wytrwałość godna... potępienia. Właściciel dużej kamienicy przy ul. Foksał, p. Gregorowicz, za brudy w podwórzu został już raz skazany na 15 rb. kary. Obecnie na mocy spisano go protokółu, będzie ponownie pociągnięty do odpowiedzialności w podobnej sprawie. Zaiste w tych ciężkich czasach, kie-

dy wszelkie wykroczenie antysanitarne może się przyczynić do klęski dla ogółu, jest to wytrwałość... conajmniej uderzająca.

### WYPADKI.

— Kradzież. W sobotę z mieszkania Hirsza Purgieła (ul. Radzińska Nr. 32), skradziono z kieszeni ubrania 237 rb. — Napad rabankowy. W sobotę około g. 1 w nocy na powracającego do domu Józefa Horodkę, zamieszkałego przy ul. Targowej Nr. 27, na Łysej Górze spadło 3 opryszków, którzy odebrali mu sakiewkę z pieniędzmi i pasport i znikli.

### PROWINCJA.

— Stuck.

(AP.) W sobotę 23 bm. (5 czerwca) spaliła się handlowa dzielnica miasta. Ogień strawił 52 domy, 42 sklepy, aptekę, lokal T-wa pożyczkowo-oszczędnościowego, synagogę i bibliotekę publiczną. Straty wynoszą 300,000 rb.

### Z Królestwa.

× Wysłanie z Królestwa poddanych państw wrogich. Do „Russk. Stowa” donoszą, że wydane zostało rozporządzenie o wysłaniu wszystkich pozostających dotychczas w Warszawie i w innych miastach Królestwa Polskiego poddanych państw wrogich w wieku od 18 do 45 lat. Wszyscy niemcy i austriacy oraz turcy swego czasu wysłani byli z granic Królestwa Polskiego, a ostatnie rozporządzenie dotyczy tylko osób pochodzenia słowiańskiego. Liczba wysyłanych obecnie wynosi 5,000.

× Z Centr. Komit. Obywat. Na ostatnim posiedzeniu urzędowym C. K. O. zatwierdzono przepisy o wydawaniu pożyczek na cele produkcyjne z przyznanych poprzednio Komitetowi 2 mil. rubli. Pożyczki na razie będą wydawane tym, którzy tymczasem nie mogą korzystać z 50-milionowego funduszu. Pożyczone pieniądze rząd będzie inkasował albo w podatkach, albo z przyznanych ewentualnie odszkodowań za straty. Na temże posiedzeniu przyjęto do wiadomości propozycje o organizacji pomocy w zaopatrywaniu ludności rujnowanej wskutek wojny w materiały ogniowatwe.

Odpowiednią działalność rozpoczęto już w lubelskim.

Departament do spraw kolejowych przyznał dla celów sanitarnych taryfę ulgową na wapno dla Komitetów gubernialnych i C. K. O.

Naczelnik dostaw dla armii frontu południowo - zachodniego zawiadomił, iż wydany został rozkaz do armii o oszczędzaniu przez wojska lasów, które mogą być wycięte teraz dla celów wojennych tylko w obecności i według wskazówek właściciela lasu. Obecnie musi być przy tem delegat zarządu dóbr państwowych. Wszelkie samowolne wycinanie lasu jest wstrzymane.

Komitet Wielkiej Ks. Tatjana zawiadomił o asygnowaniu na potrzeby C. K. O. 200,000 rb.

× W sprawie wpisów szkolnych. Komisja rozdzielcza, zajmująca się sprawą podziału sumy zebranej w Warszawie podczas kwesty na wpisy szkolne, na zebraniu pod przewodnictwem ks. Jana Gralskiego uchwaliła następujące zasady.

Komisja rozdzielcza uznaje wpisy za główną formę udzielania zapomóg szkołom polskim.

Należy dążyć do pierwszeństwa szkołom, utrzymywanym przez zrzeszenia społeczne, przed szkołami prywatnymi, przy równych pozostałych warunkach. Zapomogi przyznawane szkołom 6-letnim i wyższym na opłacenie wpisów podlegają szczegółowej repartycji przez Tow. wpisów szkolnych lub Kola pomocy, istniejące przy szkołach; o ile przy danej szkole takiego kola niema, należy je ad hoc stworzyć. Umożliwianie sprawozdania z dokonanej przez kola repartycji, z wyszczególnieniem nazwisk uczniów, za których zostały opłacone wpisy, winny być składane do wiadomości rozdzielczej.

× Rewizja Pełniący obowiązki prezesa Izby obrachunkowej, p. Diedo, dokonał rewizji kasy Centralnego Komitetu Obywatelskiego, przyczem został rachunki w najzupełniejszym porządku.

× W sprawie popisowych. Gazety lubelskie podają następujące ogłoszenie gubernatora lubelskiego:

W dniu 29 marca 1915 r. wydany został Najwyższy nakaz do Senatu Rządzącego treści następującej:

Popisowi, zbiegli z miejscowości zajętych lub zniszczonych przez nieprzyjaciela, na ich żądanie podlegają oględzinom i przyjęciu do wojska przez komisje powiatowe do spraw poborowych w miejscu ich zamieszkania. Do tychże komisji należy oznaczenie wieku osób należących do poboru i sporządzenie list popisowych zgodnie z ich zeznaniami. Przemem osoby, które nie zostały astatecznie przyjęte do wojska, obowiązane są stawieć się do swoich komisji w terminie następnego poboru. O tem podaje do wiadomości dla niezwołonego spełnienia niniejszego przez osoby należące do poboru z lat 1914, 1915 i 1916, zamieszkałe w obrębie gubernji lubelskiej, i wyzwan je do niezwołonego stawienia się do komisji powiatowych w miejscu zamieszkania. × Odszkodowania wojenne. Zarząd Wzajemnego Tow. ubezpieczeń w Królestwie Polskim wydał jako zniżki ut-

odbudowanie gospodarstw, paszkolawanych wakacji wojny: w gub. lubelskiej 591,650 rb., w gub. chełmskiej — 355,900 rb. Razem więc wypłacono 877,555 rb. 66 kop. zasilił z przyznanych 1,231,488 rb. 47 kop.

× **Broszura na czasie.** W tych dniach ukazała się w handlu księgarskim w Warszawie broszura „Prawa do nieruchomości poddanych państw nieprzyjacielskich, tudzież kolonistów i wychodźców niemieckich w świetle trzech ustaw ludowych” napisana ze znajomością przedmiotu przez p. Jakóba Glassa. Przystępna cena (30 kop.) tej broszury ułatwi wielu osobom zapoznanie się z postanowieniami Rady ministrów w przedmiocie „praw do posiadania i użytkowania gruntów”.

× **Słab. W. Środa** ubiegłą w kściele św. Piotra i Pawła na Koszykach w Warszawie odbył się ślub literata i dziennikarza Wiktora Popławskiego, sżyna niedziaławo pamięci Jana, z p. Zofią Józefową.

× **Ścieżenie ospy** zbiegł. Oberpolicmajster m. Warszawy polecił komisarzom cyrkulowym sprawdzić, czy w przytulakach dla zbiegów znajdują się osoby, które w ciągu ostatnich siedmiu lat nie mają szkieletu ospy. W razie stwierdzenia takiej osoby polecono zobowiązać administrację przytulaków do bezpłatnego szkieletowania ospy oraz zaprzeczyć osobę, która nie zechce się zaszczepić od tego rozprzeczającego, iż będą z Warszawy usunięte.

× **Arcepan niemiecki** ukazał się w piątek około godz. 7-jej wiecz. nad Warszawą, został jednak odparty przez artylerię z fortów.

**Z Rosji.**

× **Manifestacja rosyjsko-włoska.** (AP.) W sobotę w Piotrogradzie odbyło się uroczyste zebranie rosyjsko-włoskiej loby handlowej, na którym przez prezosa obecnego na posiedzeniu posła włoskiego o przesłanie pozdrowienia narodowi włoskiemu w osobie jego mężnego króla. Posel włoski, zaznaczywszy ogólne rysy psychologii narodów rosyjskiego i włoskiego, zalecał nowe okrzyknie: „Niech żyje Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsza Pani, armia rosyjska i naród rosyjski!”

× **Lista majątków niemieckich w Kurlandji.** (AP.) W Miłanie ogłoszona została lista 111 nieruchomości w Kurlandji przeznaczonych na sprzedaż, jako należących do poddanych niemieckich i austriackich.

× **Ofiara Finlandji.** (AP.) Rada ministrów przychyliła się do prośby senatu Finlandji o pozwolenie ofiarowania do dyspozycji Cesarzowej Aleksandry Teodorowny 1 miliona marek na pomoc ofiarom wojny.

× **Walka z opium.** (AP.) Rada ministrów postanowiła zakazać w obrębie general-gubernatorstwa: nadamurskiego i irkuckiego oraz obwodów zabajkalskiego wżnowa i siania tudzież sprzedaży opium.

× **Uniewinnienie baptystów.** (AP.)

Sędziowie przysięgli w Odesie uniewinnili każdorazowo baptystów Krauzenke i Szumkawa.

× **Katastrofa kolejowa.** (AP.) Z Atkarska telegrafują, że na linii Rzeszowsko-Balaszowskiej koleji żel. wytkoleło się 15 wagonów pociągu pasażerskiego, z których 9 uległo rozbiciem. 2 osoby zabite, 15 ciężko rannych i 50 lekko.

× **Nowa kolej na Kaukazie.** (AP.) Rada ministrów pozwoliła kolei Władymirskiej zbudować linię 142-wyrtworową od stacji Niwinnomyjskiej do Teberdzinskiej.

× **Popieranie uzdrowisk krajowych.** (AP.) Rada ministrów wyasygnowała 1 i pół miliona rb. na udzielenie za zgodą księcia Oldenburgskiego pożyczek właścicielom uzdrowisk na uporządkowanie ich.

× **Za popieranie floty austriackiej.** (AP.) Sąd okręgowy petrogradzki skazał poddanego austriackiego, Ercena na 4 miesiące oraz poddanych rosyjskich czechów: Czernieckiego na 3 dni i Hamana na 2 dni twierdzą za należenie do „T-wa floty austriackiej”, mającego na celu rozwój potęgi tejże floty.

### Na obszynie.

**W sprawie zbiegów galicyjskich.** Do „Dziennika Pasażerskiego” donosi z Wiednia, że w komisjach Kolei państwowych omawiano sprawę polityki Kolei w parliamencie, co do skarg ludności galicyjskiej na niesprawiedliwe obciążenie się władz z wypłatą należności za rekwirwane przez wojsko artykuły.

Wobec tego polecono prezesowi Kolei polskiego, Bilaskiemu, aby wystąpił energicznie u rządu w obronę praw i słusznych żądań ludności Galicji.

Następnie komisje omawiały sprawę pobytu zbiegów galicyjskich w przeznaczonych dla nich barakach.

Jak pisze „Polnische Central Correspondenz”, pobyt w barakach służy dla zbiegów prawdziwą katorżką. Ścisnie tak pod względem fizycznym jak i moralnym. Od początku wojny szerzyła się w barakach różne choroby, zwłaszcza śród dzieci, z powodu niedostatecznego odżywiania, wadliwego czyszczenia, braku lekarzy i leków. Choroby dziesiątkowały wprost zbiegów.

Pozatem skupienie w barakach ludzi roznychych warstw, o rozmaitem wykształceniu i to bez względu na płeć, wywoływało przykre następstwa, tak pod względem etycznym, jako też zdrowotnym. Pożywienie i zaopatrzenie zbiegów oddane było w ręce społeczników bez sumienia. Obchodzono się wręcz z zbiegami brutalnie, wrzędzy zaś, czuwający nad barakami, nie władali wcale językiem polskim.

Wielokrotne skargi Kolei polskiego na ten stan rzeczy nie odniosły skutku u władz austriackich. Dopiero, gdy zwrócono się w smutnej tej sprawie do Przemyska-Józefa, cesarz nakazał zreformowanie baraków, reforma ta jednak okazała się już nie do przeprowadzenia.

**Z frontu włoskiego.**

(AP.) Główna kwatery włoska donosi pod datą 23 bm. (5 czerwca):

W d. 22 bm. (4 czerwca) wzduż całej granicy Tyrolu i Trydentu poważniejszych walk nie było.

Prrowadząc dalej operację w stronę Rovereto, zajęliśmy miejscowości Matano i Valmorbia w Valdasso.

Mgia przeszkadzała działaniu artylerji na płaskowzgórzu As/ce, jednakże stwierdzono, że armaty nasze nie tylko zmusiły do milczenia austriackie forty Luzerna i Spitzverle, ale również poważnie uszkodziły Belveder i Busverle.

W Caranti akcja sprowadzona została do wymiany strzałów armatnich. Stwierdzono, że jedna z baterji naszych zmusiła do milczenia jedną z baterji w wawozie Monte Croce i Carnico, demontując dwie armaty i uszkadzając dwie inne.

Na Stredkowero Isonzo ofensywa nasza skierowana była na zbocze Monte Nero, w stronę Tolmino, gdzie spotkała trudną miejscowość i poważne uciążenia, zajęte przez znaczne sily austriackie z ammatami i kulomiotami. Operacje atakowe trwały przez cały czwartek ze zmiennym powodzeniem, lecz mocno trzymamy się na szczycie Monte Nero i jej zboczach. Straty nasze nie są poważne. Przy poparcu świeżo przybyłych posiłków teczny się bitwa decydująca dla zakończenia operacji.

Na reszcie frontu ofensywa trwa w dalszym ciągu.

Komunikat następnym z tejże daty donosi:

W d. 22 bm. (4 czerwca) niezaszło nic ważniejszego. Niewielkie petyckie oddziały czołowych trwały wzdłuż całej granicy od Otelvio do morza.

Na płaskowzgórzu Lanarone-Polgarza coraz wyraźniej rysuje się przewaga naszej artylerji, burzące forty austriackie. Piechota nasza ciągle mocno osadza się na zajęciu terytorjum.

Przeszliśmy ku skoncentrowaniu sil wojskich trwając w dalszym ciągu wszędzie w zupełnej sprawności, jak również doprowadzanie działalności całego skomplikowanego urządzenia obsługi wojsk.

Do „Polnischen” telegrafują 17 (30) maja z Lugano: „Pomiędzy g. S i pół a 9 i pół wieczorem Medjanom pogrążył się w ciemnościach, gdyż z Bergamo zakomunikowano o ukazaniu się nieprzyjacielskich lotników w drodze do Mediolanu. Władze wojskowe i straż ogniowa zawiadomiły ludność o groźnym niebezpieczeństwie i zaproponowały mieszkańcom pogasić ognie i zamknąć okna. Równocześnie zatrzymano centralę elektryczną i całe miasto porzuciło się w ciemnościach. Ustat również ruch tramwajowy.

**Pod Dardanelami.**

(AP.) Z Mitleny donoszą do Salonik pod datą 22 bm. (4 czerwca), że bitwa, ciągnąca się od 3 tygodni na półwyspie Gallipolskim o zdobycie Krytji, jest jedną z najkrwawszych. Po zajęciu przez angielski i francuski wyrostki, otaczających te pozycje, turcy, otrzymawszy posiłki, przedsięwzięli szereg ataków najcięższych. Szczęśliwie z rzędu ataków i był odpierni. Po bitwie obłożono 2 tysiące trupów.

Po otrzymaniu posiłków wojska sprzymierzone w d. 20 bm. (2 czerwca) deklaryowały nowego silnego ataku.

**Z Tenedosu donoszą do Salonik, że wojska koalicyjne szturmem zdobyły Krytję. Straty turków ogromne.**

Z Mitleny inny telegram donosi, że angielscy przyłocznicy, znajdując się naprzeciw Ajvali i wysadzili tam znaczny desant.

Na Rodosie czynione są przygotowania do wyładowania tam jednego korpusu desantu włoskiego, który weźmie udział w operacjach pod Dardanelami.

W Mitlenie przypuszczają, że wkrótce flota angielsko-francuska dokona ogólnego ataku na wybrzeża Anatolji. W tym celu koncentrują znaczne sily morskie.

Krajownik angielski „Milverna” z dwoma transportowcami, pięcioma torpedowcami i łodziami podwodnymi znajduje się w porcie Heraks. Dwa wielkie statki angielskie typu „Lusitania” przybyły do Dardanelów z 12 tysiącami wojsk angielskich i francuskich.

**Około kanału Suezkiego.**

„Giornale d' Italia” donosi pod datą 22 bm. (4 czerwca), że komendantowi Kairu doniesiono, iż dwie łodzie podwodne niemieckie znajdują się we wschodniej części morza Śródziemnego, wobec czego natchemniast zarządzono środki ku obronie kanału Suezkiego. U wejścia do kanału ustawiono baterie, zaś aby zabezpieczyć kanał przed napacją w nocy, wejście do kanału zagrodzono siecią drucianą.

**Ameryka — Niemcy.**

(AP.) „Ag. Wolff” donosi z Berlina, że poseł amerykański przesłał telegraficznie amerykańskiemu minist. spr. zagr. treść noty niemieckiej, w której rząd niemiecki wyraził chęć zapłacenia za straty z powodu zatopienia parowca „Telfley” i wyraża ubolewanie z powodu tego zatopienia, przyczem oświadcza, że parowiec zatopiony został przez pomyłkę, bo łódź podwodna zauważyła banderę amerykańską dopiero wówczas, gdy torpeda została wypuszczoną.

### Ostatnie telegramy.

Otrzymaone w nocy 24 bm. (6 czerwca).

**NA FRONCIE WSCHODNIM.**

**PETROGRAD.** (AP.) Komunikat sztabu Wodza Naczelnego z d. 24 bm. (6 czerwca):

Na terenie rygo-szawelskim bez zmian ważniejszych.

Na froncie narwiańskim nieprzyjacieli ranę w d. 23 bm. (5 czerwca) prowadził silny ogień armatni w okolicy lewego brzegu Pissy.

Na Wiśle lotnik nasz pomyślnie bombardował karawane statków nieprzyjacielskich, przyczem jedna barka została zatopiona.

Nad Rawką nieprzyjacieli, korzystając z kierunku wiatru w naszą stronę, w d. 23 bm. (5 czerwca) znów próbował ściskać gazy duszące i palił substancje dające dym gryzący.

W Galicji, na lewym brzegu Sanu dolnego, wojska nasze w d. 22 bm. (4 czerwca) zajęły walcząc wieś Groble.

Na północ od Leżajska oddziały nasze, przetrucione przez San, uciążają się pomimo ataków nieprzyjacielskich i silnego ognia.

Od Przemysła nieprzyjacieli kontynuują ofensywę w kierunku na Mościska.

Wczoraz d. 22 bm. (4 czerwca) nieprzyjacieli skoncentrowali poważne sily przeciwko frontowi Czeszki — Pakest — Buchowiec i rozpoczął szereg ataków przy poparcu bardzo licznych baterji dużego kalibru. Jednakże z powodu wielkiej straty, jakie poniesli pod naszym ogniem, nie udało mu się zbliżyć do naszych szanów.

Na Dniestrze pomiędzy Tyśmienicą i Swica wczoraz w d. 22 bm. (4 czerwca) i na następnym rano poważniejszych starć nie było.

Nad Przemem pomiędzy Delatynem a Kolemyną, oddziały nasze przeprowadziły na prawy brzeg i z dużym powodzeniem odparły w d. 22 bm. (4 czerwca) i w nocy następną szereg kontrataków znacznych rezerw austriackich.

**Petrograd.** (AP.) Przegląd gaz. „Armi. Wiestnik” z d. 24 bm. (6 czerwca) donosi: „Na terytorjum poza Wisłą w ciągu dni ostatnich niezaszło zmian ważniejszych. W nocy d. 21 bm. (5 czerwca) próba nieprzyjaciela zatankowania jednego z naszych pultów została odparta naszym ogniem karabinowym. W d. 22 bm. (4 czerwca) próby 3-tu kompanji przeciwnika zaatakowania naszych oddziałów w okolicy Chrowowa i dyweli kompanji na północ od szosy Szylwowiec — Radonin zostały przez nas odparte.”

W Galicji w dalszym ciągu w wielu kierunkach posuwamy się pomyślnie naprzód. W nocy 20 bm. (2 czerwca) oddziały nasze, świętym szturmem przerwały rozlokowane przeciwnika w okolicy Warchołowa, Podwałny, Borowiny. Nieprzyjacieli odstąpił bezładnie poddając się całemu kompanjami w pełnym składzie. Wzięto do niewoli następujące kompanje II-go pułku tyrolskiego: 5, 6, 8, 13, 14, 15 i 16 oraz III-go pułku tyrolskiego: 6, 9, 10, 11 i 12, ogółem do godziny 6 wieczorem w d. 20 bm. (2 czerwca) zarejestrowano 37 oficerów i 3 tysiące żołnierzy, zdobyto zaś 3 armaty, 12 kulomiotów, bombomiot, reflektor i wiele amunicji. Rano w d. 21 bm. (3 czerwca) wojska nasze w dalszym ciągu posuwały się naprzód, nie bacząc na wielce uporczywy opór oraz b. silny ogień działowy i karabinowy zajęły wyniosłość „171” w okolicy Rudnika, jak również wioś: Chalupki, Tarnogórę i Zarzynie.

W nocy na 21 bm. (3 czerwca) od strony Starego Miasta przeciwnik kilkakrotnie przechodził do kontrataku przeciwko naszym oddziałom atakującym, lecz wszystkie kontrataki zostały przez nas odparto, przyczem wzięliśmy do niewoli przeszło 600 jeńców.

W ciągu 21 bm. (3 czerwca) niektóre oddziały nasze posuwały się walcząc naprzód i częściowo prę przeciwnika cofającego się, zajęły Nowosielec, Kopyki, Kończyce, wziętych do niewoli w pierwszej połowie dnia 18 oficerów i tysiąc szeregowców. W ciągu 22 bm. (4 czerwca) i w nocy na 23 bm. (5 czerwca) przeciwnik miejscami rozwijał b. silny ogień artylerji lekkiej i ciężkiej, niejednokrotnie próbował atakować nasze oddzia-

ły, lecz wszystkie ataki zostały odparto z wielkimi dlań stratami.

W okolicy Przemysła wojska nasze po wytrzymaniu w ciągu dni ostatnich wielokrotnych zaciętych ataków silniejszego przeciwnika, dokonywającego swych ataków pod osłoną gęstego ognia armatniego, głównie artylerji ciężkiej do 16 cali kalibru włącznie, w nocy na 21 bm. (3 czerwca) zmuszone były opuścić niektóre forty zburzone przez austriaków jeszcze podczas oddania fortecy wojskom naszym.

W ciągu dni ostatnich na froncie naszych oddziałów, które się cofnęły zupełna cisza.

W kierunku na Mezo Laboroz w ciągu tejże nocy przeciwnik dwukrotnie atakował wojska nasze w okolicy na południe od Kalnikowa i Ostrożca, lecz został strzałami naszymi odparty.

Od rana w d. 21 bm. (3 czerwca) w okolicy Tumanowie, Ostrożca, pod osłoną ognia huraganowego artylerji, niemiecom z początku udało się wtargnąć do naszych szanów, lecz dzielna ewojka nasza bagnietami wyparła przeciwnika, który pozostawił masę trupów i zmusiły go do bezładnego odstąpienia.

Od rana 22 bm. (4 czerwca) oddziały nasze posuwają się naprzód zajęły wieś Starzawę. W okolicy Korzeniec zajęliśmy 6 szanów niemieckich i zdobyliśmy przytem 2 kulomioty. W niektórych miejscach wojska nasze doszły do zagrożeń drutowych przeciwnika.

Niejednokrotnie próby przeciwnika przejść do kontrataku przeciwko wojskom naszym w okolicy Starzew i Czeszek, zostały odparto ogniem naszym z dużymi dla przeciwnika stratami. Podczas wywiadów, wywiadówcy nasi wzięli stu jeńców.

W okolicy Ostrożca w d. 22 bm. (4 czerwca) przeciwnik wywiesił białą chorągiew i w oczach swych wojsk przebiegło do naszych szanów 86 szeregowców z oficerem z 42 pułku cesarskiego.

W kierunku na Stryj w ciągu 20 bm. (2 czerwca) nieprzyjacieli mocno ostrzeżli okolice Uhartsberg i Chorucka, a następnie w ilości około 6 batalionów atakował wojska nasze, rozlokowane w tej okolicy. Atak ten został odparty. W nocy na 21 bm. (3 czerwca) niektóre oddziały nasze w walce zajęły las pod wsią Tarszaków, przyczem przeciwnik stracił lotki poległych przeszło tysiąc.

Wzięliśmy tu do niewoli 17 oficerów i 700 szeregowców i zdobyliśmy 2 kulomioty.

Tejże nocy w okolicy Uhartsbergu niemiecy dokonali 12 zaciętych ataków, lecz wszystkie zostały odparto. Przed szanami naszymi leżą zwaly trupów nieprzyjacielskich.

W d. 21 bm. (3 czerwca) w okolicy Radelicza, Wierczan i Bratkowiec nieprzyjacieli usiłowali atakować nasze oddziały. Ataki te zostały odparto, przyczem w okolicy Bratkowiec przeciwnik udało się utrzymać na odległości 600 kroków od szanów naszych. Rano tegoż dnia przeciwnik 4-krotnie potwarzał swe ataki w okolicy Uhartsbergu, lecz ataki te zostały odparto, głównie bagnietami i granatami ręcznymi.

W ciągu nocy 22 bm. (4 czerwca) niemiecy trzykrotnie lecz bezskutecznie usiłowali atakować nasze oddziały pod Uhartsbergiem. W d. 22 bm. (4 czerwca) i rano 23 bm. (5 czerwca) miejscami trwał silny ogień baterji.

Na terenie zadnieśzańskim oddziały nasze w ciągu dni ostatnich w dalszym ciągu posuwały się naprzód. W d. 20 bm. (2 czerwca) niektóre oddziały nasze w walce zajęły szczyty pomiędzy wyniosłościami „612” i „812” w okolicy Witkowiec i „583” w okolicy Pereliszka.

W d. 21 bm. (3 czerwca) w dalszym ciągu zbliżaliśmy przeciwnika i zajęliśmy w tym dniu wyniosłości: „763” w okolicy Maniaw i „974” w okolicy Szadzawki.

W ciągu 22 bm. (4 czerwca) nieprzyjacieli przedsięwzięli szereg zaciętych kontrataków przeciwko wojskom naszym, które zajęły szereg ważnych punktów. Wszystkie te próby odparto zostały z ogromnymi stratami.

W nocy na 23 bm. (5 czerwca) w niektórych kierunkach w dalszym ciągu pomyślnie posuwaliśmy się naprzód. Uporczywie i pomyślnie dla nas walki w tym kierunku trwają obecnie w dalszym ciągu.

**Z FINLANDJI.**

Helsingfors. (AP.) 24 bm. (6 czerwca)

ca). Gubernator tawasthuski zaprotestował wybory Kaulena na burmistrza wobec tego, że Kaulen, który odbył karę za nieogłoszenie wakansów stanowisk fawników, niezajętych z powodu oporu prawa o równości, nie może być wybierany.

**Z FRANCJI.**

Paryż. (AP.) 23 bm. (4 czerwca). „Ag. Havasa” donosi: „Od kilku tygodni wojska rosyjskie znajdują się pod strasznym naciskiem Niemiec. Znajdują się one obecnie w tem położeniu, w jakim francuzi znajdowali się w sierpniu, wrześniu i listopadzie. Niemcy będą w możności szybkiego przetruczenia znacznych sil, korzystając z tej przewagi przeciwko rosyjkom, jak kilka miesięcy temu przeciwko nam. Jak we wrześniu Rosja nie mogła, pomimo przedsięwziętej przez nią szlachetnie ofensywy przeszkodzić skoncentrowaniu przeciwko Francji 52 korpusów niemieckich, tak obecnie okazywana przez nas od 6 tygodni działalność jest niedostateczna, aby przeszkodzić niemiecom przeważać wojska na front wschodni, przez zabieranie znacznych sil z frontu zachodniego, skąd trudności spotykane przez naszych dzielnych sprzymierzeńców z zdumiewającym bohaterstwem ogólnie uznawanym przez armje francuska i naród. Bitwy w Galicji okryją armje rosyjską niewiednącą sławą a niemiecką ofensywą na Rosję, będzie powstrzymana z tych samych przyczyn, które zlamaly ich ofensywę przeciwko nam. Opór wojsk rosyjskich zmusi wysiłki niemieców, którzy nie mogą bez końca dopolniać straty nowymi rezerwami. Sprzymierzeńcy nasi ewakuują fortece Przemysła wykazując zdecydowanie wykorzystania całkowitego linii frontu operacji wschodniej i swoich ogromnych zapasów ludzi.”

Posuwanie się naprzód dokonywane od miesiąca przez wojska francuskie zmusi Niemcy znów rozpocząć przewóz wojsk. Wreszcie wejście na arenę armji włoskiej zmusi austriaków i niemieców do stworzenia nowego teatru wojny. Mocarstwa sprzymierzone z głęboką winą patrząc w przyszłość, powinny tylko bezustannie kontynuować swe skoncentrowane wysiłki, główny ciężar których ponosi w danej chwili bohaterka Rosja. Ich wspólne postanowienie tak niezachwiane, jak mocna ich spójność.”

**Z WŁOCH.**

Londyn. (AP.) 23 bm. (5 czerwca). „Ag. Reuters” donosi z Rzymu pod datą 22 bm. (4 czerwca), że zajęcie Przemysła przez wojska austriacko-niemieckie, obchodzone w Berlinie i Wiedniu jako zdumiewające zwycięstwo, nie wywołuje w Rzymie żadnego wrażenia. Włoscy sprawozdawcy wojenni oceniają ten fakt jak należy. „Giornale d'Italia” pisze: „Znaczenie strategiczne Przemysła znacznie zmniejszyło się po zburzeniu przez austriaków wszystkich fortów i fortyfikacji. Dopóki będzie trwała walka w Galicji, Austria nie może znacznie osłabić Przemysła i przesyłać wojska na granicę południową. Ogromne straty, poniesione przez austriaków i niemieców na froncie galicyjskim, utrudniają im wystąpienie przeciwko świętej, dobrze przygotowanej w znaczeniu moralnym armji włoskiej.”

„Tribuna” oświadcza: „Można w zupełności ufać rosyjskim komunikatom urzędowym, twierdzącemu, że armia rosyjska sama ewakuowała miasto. W znaczeniu wojennym zajęcie Przemysła przez austriaków i niemieców nie ma znaczenia o ile się weźmie pod uwagę w jakim jest stanie ta forteca. Fakt ten jest ważnym tylko pod tym względem, że ułatwia odstąpienie wojsk rosyjskich i daje im możliwość lepiej skoncentrować się oraz wyrównać swą linię — wogóle przygotować się do kontrataków.”

**Ne szeroki świecie.**

Choroba króla greckiego. (AP.) Z Aten donoszą, iż profesor Eisberg w sobotę o godz. 9 rano dokonał rescesji zebra przy pomocy lokalnej anestezji. Operacja się powiodła w zupełności. Król przeszedł dobrze wyjęcie części zebra, po operacji uczuł lek i wypalił papierosa. Wczoraz stan zdrowia królewskiego się pogorszył, temperatura 40,2, puls 121 — 123.

**Z FINLANDJI.**

Helsingfors. (AP.) 24 bm. (6 czerwca)

# WOJNA.

**Po oddaniu Przemysła.**

„Ruskiej Inwalid” (Nr. 112) pisze: „Mamy trudne zadanie — wyjaśnić opuszczenie przez nas Przemysła, do czego już przygotowywaliśmy czytelnika. Nie chcielibyśmy, aby w wyliczeniach naszych dostrzeżono nacaganie, fałsz, zamaskowane kłamstwo... Otwarcie i uczciwie spójrzmy w oczy wypadkowi i damy mu ścisłą ocenę bez żadnych ukrytych myśli. Opuszczenie Przemysła trzeba traktować również ze stanowiska rosyjskiego i stowianńskiego, a nawet ambicji sprzymierzeńczych. Z tego stanowiska odniosmy uczucie nieprzyjemne.

„Lecz z punktu widzenia sztuki wojennej, z technicznego punktu widzenia należy odcenić lekko, z radością: co stałoby się, gdyby ambicja lub coś podobnego doprowadziło do tego, że znaczna część naszej armji skusiłaby się zasiać w Przemyslu i spróbować zabić świat heroizmem i samozarciem się przy obronie na pół zburzonej twierdzy, bez dostatecznych zasobów i lepiej znanej przeciwnikowi, który ją budował, niż nam.

„Dajmy na to, że my nieco za wcześnie zaczęliśmy zajmować się Galicją pod względem administracyjnym w znaczeniu życia wewnętrznego, gdyż z punktu widzenia strategii, dopóki trwała walka, wszystkie bez wyjątku miejscowości, punkty i budowle na teście działań wojennych odegrały rolę tylko obiegowej monety, o wiele tańszej niż armia, niż wojsko, niż naciemniejsza krew.

„Oto dlaczego byłoby nierozsądnie zebrać wszystko i ze wszystkich rejonów naszego frontu tylko dlatego, aby urządzić obrzytnie krwawe pobojowisko z powodu Przemysła, jeżeli jest ona bardziej bezpieczna i tania droga, aby rozbić ostatecznie przedsięwzięcie irakowskie.

Obecnie, jak Feniks z popiołów, nasza dyktacja strategiczna pod względem przerwy nad Sanem powstała z manewru w nowej, bardziej dogodnej postaci.”

**Opozycja węgierska u ces. Franciszka Józefa.**

Korespondent „Morning Post” donosi z Berna, że wszyscy przywódcy węgierskiej opozycji parlamentarnej prosił ces. Franciszka Józefa, aby przyjął ich na prywatnej audjencji. Hr. Andassy przyjęty był już przez cesarza. Hr. Apponyi miał otrzymać audjencje nazajutrz, a hr. Zichy nieco później.

**Z Niemiec.**

(AP.) Z Berlina donoszą do Sztokholmu, że uznani dawniej za niezdatnych do wojska berlińczycy powołani zostali do powrotnych oględzin.

Młodzież szkolna od lat 14 do 17 ćwiczy się w mistrzo na wywiadów. Na polu marsowym w Debernitz odbył się przegląd tej młodzieży.

**Bulgaria i Rumunia.**

Do „Berliner Tageblatt” donoszą z Bukaresztu, że Bulgaria doszła do zupełnego porozumienia z Rumunją. Pertraktacje pomiędzy Rumunją i Serbią również prawie zostały ukończone.

**Z frontu zachodniego.**

Paryski komunikat dzienny z d. 23 bm. (5 czerwca) donosi, że niemiecy w nocy trzykrotnie atakowali cukirownię Souchet i szanice sąsiednie, lecz zostali z dużymi stratami odparto.

Natomiast francuzi tejże nocy zajęli niemieckie pozycje posterunkową na północno-zachód od Rouge, o kilometr od Souchet.

Na północnym terenie od Arras toczy się walka dzielowa.

Podług komunikatu wieczornego tegoż dnia, na północ od Arras francuzi już zajęli dwie trzecie wsi Neuville i zajęli teren 450 metrów w „labrynoicie”. W tym punkcie walki trwają bezustannie.

W piątek wieczorem niemiecy ostrzelali z dział dalekonośnego Verdun, działo to zostało przez artylerię francuską wypatrzone i ostrzeżliwane. Poeci francuskie uszkodziły fundament betonowy, platformy i sprawily eksplozję amunicji.

**Bombardowanie głównej kwatery następcy tronu.**

(AP.) W berlińskich komunikatach urzędowych potwierdzono bombardowanie przez aeroplany francuskie głównej kwatery następcy tronu niemieckiego.

**Na morzach.**

(AP.) Z Londynu donoszą pod datą 23 bm. (5 czerwca), że szwedzki parowiec „Lopland” zatopiony został przez niemiecką łódź podwodną o 55 mil od Peter Head. Załoga ocalała.

Parowiec norweski „Cubano” zatopiony został przez łódź podwodną w zachodnich wybrzeży wyspy Lusia, Załoga ocalała.

Parowiec „Jona” i traler „Chrysoprasus” w d. 21 bm. (3 czerwca) zatopione zostały przez niemiecką łódź podwodną w pobliżu Fereale. Załogi ocalałe.

Dwa tralery z Loistoffi zatopione zostały na morzu Północnym w d. 21 bm. (3 czerwca) również przez niemiecką łódź podwodną. Załogi ocalałe.

**Pod Dardanelami.**

(AP.) Z Mitleny donoszą do Salonik pod datą 22 bm. (4 czerwca), że bitwa, ciągnąca się od 3 tygodni na półwyspie Gallipolskim o zdobycie Krytji, jest jedną z najkrwawszych. Po zajęciu przez angielski i francuski wyrostki, otaczających te pozycje, turcy, otrzymawszy posiłki, przedsięwzięli szereg ataków najcięższych. Szczęśliwie z rzędu ataków i był odpierni. Po bitwie obłożono 2 tysiące trupów.

**Z Tenedosu donoszą do Salonik, że wojska koalicyjne szturmem zdobyły Krytję. Straty turków ogromne.**

Z Mitleny inny telegram donosi, że angielscy przyłocznicy, znajdując się naprzeciw Ajvali i wysadzili tam znaczny desant.

Na Rodosie czynione są przygotowania do wyładowania tam jednego korpusu desantu włoskiego, który weźmie udział w operacjach pod Dardanelami.

W Mitlenie przypuszczają, że wkrótce flota angielsko-francuska dokona ogólnego ataku na wybrzeża Anatolji. W tym celu koncentrują znaczne sily morskie.

Krajownik angielski „Milverna” z dwoma transportowcami, pięcioma torpedowcami i łodziami podwodnymi znajduje się w porcie Heraks. Dwa wielkie statki angielskie typu „Lusitania” przybyły do Dardanelów z 12 tysiącami wojsk angielskich i francuskich.

**Około kanału Suezkiego.**

„Giornale d' Italia” donosi pod datą 22 bm. (4 czerwca), że komendantowi Kairu doniesiono, iż dwie łodzie podwodne niemieckie znajdują się we wschodniej części morza Śródziemnego, wobec czego natchemniast zarządzono środki ku obronie kanału Suezkiego. U wejścia do kanału ustawiono baterie, zaś aby zabezpieczyć kanał przed napacją w nocy, wejście do kanału zagrodzono siecią drucianą.

**Ameryka — Niemcy.**

(AP.) „Ag. Wolff” donosi z Berlina, że poseł amerykański przesłał telegraficznie amerykańskiemu minist. spr. zagr. treść noty niemieckiej, w której rząd niemiecki wyraził chęć zapłacenia za straty z powodu zatopienia parowca „Telfley” i wyraża ubolewanie z powodu tego zatopienia, przyczem oświadcza, że parowiec zatopiony został przez pomyłkę, bo łódź podwodna zauważyła banderę amerykańską dopiero wówczas, gdy torpeda została wypuszczoną.

**KINEMATOGRAF BRONISŁAWA**

„SZLACHECKIE GNIAZDO”

W 6-tu aktach. Obraz ten grany przez najwybitniejszych artystów teatrów rządowych w Moskwie pod kierunkiem znakomitego reżysera W. Hordona. 2) Przyjazd Maksyma — komedya. Początek: w sobotę i niedzielę — o godz. 4-jej, w reszcie dni o godz. 5-jej. UWAGA: Kart. o w. lnego wstępu na ten obraz nie ważne. Teatr zamyka się o godz. 11-jej.

**Teatr Familijny R. Sztremera,**

Tylko dla dorosłych. 2-gi obraz „Towarzystwa ochrony kobiet” z życia handlarzy żywym towarem, z dowiaz. „Ratujcie kobiety i dzieci” „Malutki biały niewolniczek” dramat wstrząsający z 10-ciu akt. cz. 1-jej, 2-jej, 3-jej, 4-jej, 5-jej, 6-jej, 7-jej, 8-jej, 9-jej, 10-jej. Ekspozycja dzieci na ciele przapstego, opisane nigdy przez Wiktora Hugo, w rom. „Człowiek który umie się” „Ekspozycja na Al-Petry, (czar. widow). „Dawiczne policzkowanie”, (kom.). UWAGA: w Sobotę i Niedzielę, od godz. 1 do 5 ceny miejsc żaźne. Koniec seansów o godz. 11 wiecz.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

**Nauka i wychowanie.**

**Gry fortepjanowe** udziela uczeń Warsz. Konserwatorium. — Oferty pism: dla J. K. przyjmują Administracja „Kur. Lit.”, dla „Uciecznego”. 891

**Posady i prace.**

**Poszukiwawca**

**Buchalter** rolny i prawnik z wyższym wykształceniem, po dłuższej chorobie przyjął jakakolwiek pracę w biurze, na warunkach najskromniejszych. Oferty do Administracji „Kur. Lit.”, da „Uciecznego”. 891

**Pjanistka lub** pjanista potrzebni zaraz, narodowości polskiej, rosyjskiej, lub litewskiej do kinematografu na wyjazd. Oferty: Antokolska № 37/38, m. 7, Kadubowski. 883

**Pokój** do wynajęcia z osobnym wejściem i wygodami, przy intelig. rodzinie, przy ul. Jankierskiej d. № 31, m. 5.

**Mieszkania.**

do wynajęcia, ciepłe i sucho okazujące — 5 pokoi z kuchnią, wodociągiem i wanną, przy ul. Jankierskiej wprost Browar. Sanpna d. № 31, m. 5. Etaktywizacja, można rozm. się ze stozem. 832